

KURJER LITIEWSKI

w WILNIE dnia 24 Sierpnia V. S. ROKU 1807

5. PETERSBURG VS. d. 13 Sierpnia.

Rządzący Senat słyszał przełożenie Ministra sprawiedliwości X. Łopuchina, iż J. J. Mość odebrałszy wiadomość że w Riazzańskiej Gubernii znajduje się 339 osób ze stanu Szlacheckiego, synów Oficyerskich i drugih urzędników, przypisanych do różnych Magistratur w liczbie kancelaryistów, rozkazał zalecić wszystkim zwierzchnościom Gubernskim, ażeby odtąd na przyszłość nie dopuszczały podobnego przypisywania szlachty do Magistratur bez aktualnej służby, i takowych osób nie podawały na wyższe stopnie. J. J. Mość rozkazał cudzoziemców zostających pod władzą rządu Francuzkiego przyjmować w poddaństwo Rossyiskie, jeżeli o to prosić będą.

Koniuszy X. Gagarin za pilne dopełnienie obowiązków na niego włożonych otrzymał order S. Anny 1 Klasy. Doktor Alibini przez lat 5 ciągle pracujący w Lipeczkich wodach mineralnych, tak dla poznania ich własności, iakoż leczenia chorych został konsyliarzem nadwornym. Stanu Konsyliarz X. Wołkoński został aktualnym stanu konsyliarzem. Ober Sekretarzem w 5 departamencie Senatu będzie Jan Nowacki. Protoierey Derżawin będzie zasiadał w Synodzie, i został armii i floty Ober kapelanem.

Za najwyższym rozkazem Minister sprawiedliwości X. Łopuchin donosi kupcowi Mohilewskiemu Żydowi Salomon Cykinowskiemu skarżącemu się na Podołski sąd Główny, że nie dopuścił apellować w sprawie z Żydem Rubinowiczem o pretensyą pieniężną; że gdy Senat na prozbę podaną przez Cykinowskiego już rozkazał dopuścić apellacyi, zatem rozkazano tę sprawę zostawić w biegu prawami przepisany.

Następujący obywatele ofiarę przynieśli ocyżnie na uzbrojenie i utrzymanie wojska ziemskiego. Afinka 292 rubli Barabasz 317 Karamisza 317 Bułapoła 350 Ogluzuzus Lisi 210. Stawro 313 Serpaczy 315 Dolgoy 210 Ktrazcha 470 Baibar-dos 475 Chazar 475 Kirhor 342 Karabesz 396 Miron 252 Kosegem 175 Lisaniewicz 96 Sidorow Sidorow 94 Ekonomia tajnego konsyliarza Popowa 547 wieś Wasilewki 877 Jańczakraka 984 Skolka 327 Wiericła 509 Obitoczna 230 Ekonomia Admirała Mordwinow 126 Brodzkiej 229 wieś Pawłowka 186 Granobarski 100 Szubiakow 150. Dubliski 152 wieś Orechowa 1887 Tokmah W 3814 Tokmah M. 1796 Pietropawłswok 1106 Aul 1135 Czernichowka 1545 Berertowe 1056 Mikota-iewska 548 Popowska 926 Bałok 784 Duchoborca 1349 Udinohti 1055 Alszimbaday 871 Buriztow 1168 Akkerman 542 Oimatz 593 Temir Goza 661 Sisaktoguna 813 Morzhary 744 Tummy 794 Newku-

ra 1115 Surema 455 Kislka 725 Tuuszk 800 Kiniges 755 Tobala 906 Bazrdaka 588 Kiligera 484, Argakli 775 Aptamgali 1132 Esebica 840 Beszeula 617 Onika 563 Jzekli 620 Kokpa 738 Kiniges 2842 Kogaczey 918 Altogula 677 Kasasuglu 675 Kandzagali 755 Szantzki 365 Jugortam-gala 903 Kondausly 800 Meisita 672 Togali 379 Szekli 563.

LISBONA d. 1 lipca. Wiadome jest trzęsienie ziemi zdarzone w naszej stolicy d. 6 Czerwca. Strach rzeczy powiększa; rozgłosił gmin pospolity, że straszliwy przypadek trwał ciągle sekund 12; ludzie którzy będąc na ustroniu lepiej wszystko zważać mogli świadczą dziś jednogłośnie, iż nie trwał nad 2 sekundy, czemu łatwo daiemy wiarę rzucając okiem po wszystkich domach, gdzie szkoda jest bardzo mała. Rząd stara się ile możliwości zaspokoić bojaźliwą troskliwość gminu; dla tej przyczyny rozkazał poymać i uwięzić takich, którzy wrożyli nowe od pierwszego większe trzęsienie, która powieść tak dalece trwożyła mieszkańców, iż wielu opuszczało domy, inni za ich przykładem iść byli gotowi. Wiadomości przycho-dzące z prowincyi donoszą, że trzęsienie na brzegu prawym rzeki Tagus, mianowicie zaś w stronie północno wschodniej, było bez porównania mocniejsze niż w samej Lisbonie.

To pewna, iż miasto Coimbra daleko większą w murach i budynkach szkodę poniosło niż stolica. Na lewym brzegu rzeki Tagus trzęsienie słyszano słabsze; ledwie co uczuły okręta w porcie i odno-dze stojące, do których uciekał tłum ludu niezliczony; w Prowincyi zaś Algarbii nic nie słyszano. Z resztą Portugallia zupełnie jest dziś spokojna; ucihły pogłoski o nieukontentowaniu ku nam dworu Madryckiego, że Angielskie wojska i floty żywność znajdowały w portach Brezylijskich na podbicie osad Hiszpańskich nad rzeką Plata, co Król Katolicki miał poczytać za złamanie obojętności, którą X. Regent tak ściśle dotąd zachował na morzach i w portach Europejskich, że z stron wojniących żadna skarżyć się nawet nie mogła od dawnego czasu.

COPPENHAGA d. 8 Sierpnia. Kray Duński, według wszelkiego podobieństwa ma zostać wkrótce teatrem ważnych przypadków. Nie wiemy, gdyż rząd nic jeszcze podziśdzić ogłosić nie kazał, czyli Francya po nas żądała, abyśmy ciśnień Sund wojskom Brytanii W. i flottom iey zbroynym zamykali; i to jest tajemnicą czyli rząd nasz iakie podał oświadczenie dworowi Londyńskiemu w tej mierze, zaszyły lub nie iakie spory lub nieporozumienia między dwoma stronami; to pewna, że cała wyspa Zelandya dziś jest opasana flotą An-

gielską, niby miasto przez nieprzyjaciół oblężone, tak iż prawie niepodobno jest statkom zawiać do brzegów i portów, albo z nich wychodzić na morze. Kilka już dywizji okrętów liniowych i fregat przyprowadził Gambier z drugimi Admirałami; za temi przyszło kilka flott przewozowych, wszystkie statki są napelnione żołnierzem lądowym; za temi spodziewane są inne eskadry wojenne i przewozowe z wojskiem liczniyszem.

Te gdy przybędą, na ten czas trzeba spodziewać się koniecznie, iż Anglicy do dzieła przystąpić zechcą. Dotąd żadney noty, żadnego oświadczenia nam nie podali. Poseł tego narodu Jackson w Kiel stanął, gdzie się znajduje następca tronu Duńskiego, lecz za dwa dni ma powrócić do stolicy naszej; tu obecność jego nayspotrzebniejsza w okolicznościach nadzwyczajnych; tu pewnie za nim pośpieszy ów pełnomocnik, i myśl dworu swojego wyiawi. Słychać, że Anglicy żądają, aby im dozwolono twierdzę Cronenburg żołnierzem osadzić. Jeśli tak jest, zapewne rząd Duński da odpor, i znajdzie naród gotowy nieść wszystko w ofierze dla zachowania udzielenia swojej; życie w sercach Duńczyków patryotyzm, odwaga, i męstwo, iakie iasniały przed obliczem świata w r. 1802, gdy Admirał Nelson atakował ich niespodzianie.

Dotąd nie czyniliśmy żadnego przygotowania do obrony; a cokolwiek mówiły o tem pisma zagraniczne, Dania nie tylko 15 ale nawet żadnego prawie okrętu liniowego nie uzbroiła jeszcze, teraz roboty zaczynać byłoby zapóźno, gdy niebezpieczeństwo tak jest blizkie. Podobno skończy się wszystko na prędkiem opatrzeniu batterii nadbrzeżnych, zciagnieniu regimentów oddalonych, osadzeniu zamków, które, prawdę mówiąc, od r. 1802 w lepszym stanie utrzymywano niż dawniej. Powszeczne jest życzenie; aby się rzecz mogła skończyć na przyjacielskiej umowie; lecz jeżeli to będzie niepodobno, Duńczycy nie zapomną nigdy, co tronowi, oyczyźnie wiinni są i sobie.

Handel na morzach północnych w roku terażniejszym kwitnął daleko bardziej niż w przeszłym; przez cieśninę Sund codziennie do Bałtyckiego morza wchodziła bardzo wielka liczba rozmaitych statków kupieckich, Angielskich, Szwedzkich, przez co dochód korony znacznie się pomnożył; gdyby tak było do końca roku, mieliśmy nadzieję nadgródnienia sobie uszczerbku przeszłorocznego. gdy cło zebrało się bardzo małe. Dostrzegamy, że teraz Amerykańska żegluga jest znaczniejsza niż dawniej, upada Pruska.

Od żeglarzów naszych rząd uwiadomiony został, że Anglicy wiele Duńskich okrętów kupieckich zabierają; wprawdzie Admiralicja niektóre z nich uwolnić kazała; lecz ponieważ w okolicznościach terażniejszych może dwór Londyński obrać środki ostrzejsze, Dania nawzajem pomyśli o własnem bezpieczeństwie. Jeżeli przyjdzie do kroków nieprzyjaznych, Anglicy pewnie zabierać będą statki nasze; lecz nawzajem zkonfiskowane zostaną niezmiernie magazyny w Toenningen Husum, Coppenhadze, dziś napelnione towarami Angielskimi, co posłuży do nadgródnienia kupcom straty poniesionej. Czekamy spokojnie groźnych wypadków, zupełnie polegając na doznanej przezorności następcy tronu, który w czasach trudnych dał iey

nayswietniejsze dowody: Widzą Duńczycy, iak wielkie korzyści przyniosła kraiovi obojętność przez niego zachowana w terażniejszej wojnie; kupcy nasi z bogacili się tak dalece, iż straty wynikające z zatrzymania okrętów teraz prawie nie czują.

LONDYN d. 4 Sierpnia. Po oddaleniu się kilku flott wojennych i przewozowych na morza północne, zostawała jeszcze jedna w porcie Yarmouth pod kommandą Admirala Effington; i ta nakoniec d. 2 pod żagle wyszła; za nią pośpieszył z przewozowemi statkami G. Baird. Według ogłosu powszechnego, celem ich wyprawy nie ma być Sund cieśnina, lecz podbicie wyspy Hollenderskiej Seelandyi, i miasta Flessingue; Effington bardzo wiele batów i tym podobnych statków mniejszych zabrał, iakie są używane przy wysadzaniu wojska na ląd. Niektórych zdaniem opóźniona jest wyprawa, gdyż nieprzyjaciół zakończywszy wojnę lądową, miał dość czasu do zrowadzenia nad brzeg morski liczego żołnierza z Niemiec; mianowicie Hollendrów część znaczna do oyczyzny pewnie powróciła.

Do wspomnionej floty przyłączyło się kilkanaście statków ładownych samemi tylko worami z piaskiem, potrzebnymi do robienia na prędce szafców po wylądowaniu. Admiralicja cokolwiek miała Officerów Angielskich, którzy naysławniej znają Hollenderskie brzegi, wszystkim na wyprawę iść kazała, między niemi trzyma pierwszeństwo Kapitan Owen sławny atakiem tylekroć przedsięwziętym w okolicach Boulogne i Calais r. 1803, 1804, i 1805 na zniszczenie flotylli Francuskiej, albowiem niedozwolenie przejścia do Dunquerque z Flessingue Admirłowi Verhuel. Narod Angielski spokojnie czeka ważnych przypadków, iakie zayść wkrótce mogą tu i na morzu Bałtyckim, gdzie Admirał Gambier z potężną flotą już stanąć musiał; rząd codzień wysyła do Sundu liczne statki z żywnością, amunicją, orężem, innemi potrzebami.

Na iednym z ostatnich posiedzeń izby niższej zapytali się Ministrów Reprezentanci, dla czego dziś Brytannia W. walcząc z nieprzyjaciółami tak wielo, samego tylko Króla Szwecyi Gustawa Adolfa zprzymierzeńcem liczy. Wyrażnie bez ogródki żadney, odpowiedział Minister zagranicznych interesów Canning, żeśmy nie dopełnili obowiązków przyjętych traktatami, nie dotrzymaliśmy obietnic powtórzonych. Anglia równy i spólny z drugimi Mocarstwami interes miała poniżenia Francuzów; iednak od r. 1805 żadnych nikomu czynnych posłków nie dała; wojska i floty nasze w domu stały spokojnie, iak gdyby wojny nie było; nie tylko nie staraliśmy się rozrywać sił i uwagi nieprzyjacielskiej, naieżdżając potężnie brzegi Francuskie, Hollenderskie, i Hiszpańskie, ale nawet nie uczyniliśmy najmniejszego pozorów, żadney wyprawy, któreby mogły przeciwników odwołać z Niemiec. Dla tych więc przyczyn, dziś sami walczyć musimy.

Powstał Whitbread i oświadczył, że ponieważ dzisiejsi Ministrowie tak niedawno u steru rządowego staneli, nie mogą być winnemi; cały przeto ciężar odpowiedzialności powinien spadać na ich poprzedników, których głośno trzeba oskarżyć o tak wielkie i narodowi szkodliwe przestępstwo. Rzekł Canning, że naysławniej przekonany będąc

o błędzie swoich poprzedników, którzy lądowi Europejskiemu zadali cios straszliwy przez złą administrację, iednak oskarżycielem ich być nie może. Chętnie końca tej rozprawy,

Według projektu nowego względem siły zbrojnej, jaką Brytania W. oddać na lądzie utrzymywać będzie, do izby niższej wniesionego przez Lorda Castlereagh, liczba żołnierzy w regimentach wynosić powinna oddać głów 180 tysięcy, milicyi 77 tysięcy, artylleryi 20 tysięcy, matkow i żołnierzy flotnych 140 tysięcy; co wszystko czyni ogółem zbrojnego ludu 415 tysięcy. Nadto ieszcze Anglia i Szkocya mają ochotników 300 tysięcy, Irlandya 100 tysięcy; ogólna więc liczba obrońców narodowych wyniesie 815 tysięcy ludzi; przy tak ogromnej potędze Brytania W. żadnego już najazdu nieprzyjacielskiego lękać się nie będzie zasłonięta zwłaszcza liczną flotą, której zaufa sprawiedliwie.

Jeszcze w roku przeszłym za życia Foxa wniesiono do izby niższej projekt opatrzenia Irlandzkiego Collegium w Mainooth, gdzie młodzież edukująca się do posługi duchownej zdawna jest utrzymywana oszczędnie nazbyt, ponieważ cały fundusz nie przechodzi 8 tysięcy FS. Odrzuciła większość głosów prozbę, pod pozorem, iż nie przystoi pomnażać liczby tych osób, które trzymają się obrządku przeciwnego religii państwa. Ta sama przyczyna nie dawno stronie Ministeryalnej posłużyła do odrzucenia projektu wniesionego powtórnie, cokolwiek na stronę Katolików mówili z Oppozycji, Petty, Howick, Sheridan, Grattan, Milton iasnie dowodząc iż lepiej jest aby zwierzchność najwyższa duchownych opatrywała, przywiązując ich tym sposobem do siebie, niż dozwalać aby wsparcia szukali za granicą, które tam znalazłszy będą życzliwszymi postronnym, częstokroć nieprzyjaciółom naszym z niebezpieczeństwem dla kraju.

Z odebranych raportów od G. Fraser pokazała się najjaśniej ta prawda, iż klęski przez wojska Angielskie kilkakroć poniesionej w okolicach Rosette główną przyczyną była nadzieja zawodna. Spodziewaliśmy się odebrać posiłek znaczny od Mammeluków; żadnego nie dali, dla czego czas odkryć; gdyby żył jeszcze Bey Elly, rzecz mogła pójść inaczej, po śmierci inni Beiowie albo mniej sprzyjają Anglikom, albo czasu nie mieli do zrowadzenia sił swoich z okolic Cairu nad brzeg morski. Wodzowie zaś Ottomanscy potęgę całą zprowadziwszy w te strony przedsięwzięciom naszym tamę nieprzebytą położyli: Admirał Louis umarł na okręcie Canopus z trucizny, którą wziął przypadkiem, iakoteż ieden z służących jego.

Niedawno departament wojenny został uwiadomiony, że choroba oczu, którą nazwano zarazliwą, powszechnie wszystkich żołnierzy 28 regimentu pieszego dotknęła; tak dziwny przypadek zastanowił uwagę; wezwani lekarze naydoświadczeńsi wkrótce dali świadectwo, że choroba jest zmyślna; zrobiona indogacja, z której pokazało się że owi ludzie znowę uczynili zmyślać ślepotę, dobrze wiedząc iż w podobnym przypadku rząd wszystkim zwykł dawać pensye dożywotnie, dozwalając każdemu mieszkać swobodnie w domach na to przeznaczonych, alboweż do rodziny powracać. Kazano więc sądowi wojskowemu karać przestępców;

28 żołnierzy co innych do udawania ślepoty namówili, skazano na wgnanie do Botanybay w Nowej Hollandyi, prawie wszyscy są rodem z Irlandyi.

Zawczora Król w pałacu Windsor odprawił kapitułę orderu złotej podwiązki; wakowały dwie wstęgi przez śmierć X. Brunswickiego i Richmond, pierwszą otrzymał Margrabia Hertford, drugą Hrabia Lonsdale.

O niepomysłnej wyprawie do Neapolitańskich brzegów X. Hesse Philipsthal przez Malte odebraliśmy następującą wiadomość. Nie spodziewał się ten rycerz sprawić rewolucyą na czele 7 tysięcy żołnierza Sycylijskiego, gdyż więcej nie wyprowadził z Messyny, lecz miał nadzieję, iż usiłowania jego będą wsparte nie tylko przez Calabrow dawniej uzbroionych, i rządowi Francuzkiemu dotąd niepodległych, aleteż przez ogromną liczbę mieszkańców innych prowincyi Królestwa: ich zamysł wcześniej odkrył nieprzyjaciół komunikacye przechoił, powstałych częściowo rozproszył. Tym sposobem własnym siłom zostawiony Xiążę, nie mógł dać odporu G. Regnier, który z przewyższającą potęgą przeciw niemu stanął.

KROLEWIEC d. 24 Sierpnia. Z Copenhagi ważną wiadomość odbieramy. Już część znaczna floty Angielskiej przed stolicą stała, gdy postrzeżono Admirała Effington z ostatnią eskadrą przez Belt wielki płynącego, który opasanie wyspy Zelandyi przybyciem swoim dopełnił. D. 10 w nocy z Kiel goniec przysłany sprawił rozruch powszechny w mieście; zgromadzili się natychmiast Generałowie i Admirałowie, i po krótkiej radzie zalecili czynić powszechną gotowość do obrony przeciw Anglikom; iakoż w oka mgnieniu batterye nadbrzeżne licznym żołnierzem osadzono. Tysiące ochotnika rozmaitego udawszy się do portu, zaczęły uzbrajać batterye pływające, szalupy działowe, inne statki. Załogę Cronenburga zmocniono, od Copenhagi do Helsingoer rozłożyły się konne regimenta.

Gdy się to dzieje Następcą tronu d. 11 o południu z Kiel przybywa, obecnością swoją cieszy ztroskane poddaństwo, do mężstwa i poświęcenia się oyczyźnie zapala, do portu pośpiesza. Poseł Angielski Taylor opuszcza stolicę, co zdało się odbierać nadzieję ugody; nie iednak nie ogłoszono, iakie propozycye dwór Londyński podawał, iaką odpowiedź dano. Według późniejszych doniesień, Angielskie wojsko wystąpiwszy wkrótce potem na ląd Zelandyi twierdze Cronenburg i Helsingoer szturmem dobyło. Admirał Gambier z całą flotą zbliżywszy się do Copenhagi zaczął stolicę bombardować, a zwyciężkie wojsko lądem ją opasało. To widząc Król z następcą tronu wyszli z murów, i udali się do Xięstwa Holztyńskiego gdzie liczny jest oboz wojsk Duńskich. Zostawiony własnym siłom garnizon Copenhagi bronić się nie przestał; porwali się do oręża obywatele wszyscy, iak uczynili przodkowie w 17 wieku, gdy Karol Gustaw Król Szwedzki groził Danii ostatnim upadkiem. Studenci nawet uformowali korpus dość znaczny. Lecz iakożkolwiek wielka jest ochota i gorliwość tego ludu, gdyby ją nawet wesprzeć miało pospolite ruszenie Zelandyi dzieło będzie trudne; słabi są Duńczycy, późno gotować się zaczęli; całe ich wojsko lądowe jest blisko Niemieckich granic, z kądem

niepodobna przeprawa ku zagrożonej stolicy, gdyż Angielskie floty napełniają wszystkie morza i cieśniny; nieprzyjaciół potęga zbyt ogromna, lądowych żołnierzy mają więcej 20 tysięcy. trudno więc mieć nadzieję, ażeby Coppenhaga długi odpor czynić mogła; już nawet są pogłoski, iż po wielkich stratach dostała się Anglikom.

BERLIN d. 1. Sierpnia. Między Spandau i Oranienburg oboz wytknięto, do którego zgromadza się 80 tysięcy Francuzów; regimenta gwardyjskie z Pruss wschodnich powracające w nim będą zatrzymane nad któremi główną komendę przyimie Marszałek Bessieres. Zgadywamy, że tych obrotów przyczyną jest obecność Anglików w Pomeranii i pod Coppenhagą. Szpitale swoje Francuzi z Królewca i Inowrocławia tu przeniesli. Minister wojenny Berthier nie odjechał do Paryża, lecz z naszej stolicy udał się prosto pod Stralsund z kąd wkrótce jest spodziewany, gdyż i go i Generała Daru Napoleon wyznaczył kommissarzami do oddania rządu Berlina i Brandenburgii w ręce pełnomocników Pruskich, którzy są Graf Schulenburg, Sacken, Lut-zow. U nas żołnierzowi Francuzkiemu zalecono teraz najściślejszą karność zachowywać, obywatele jednak w smutku są pogrążeni, gdyż wiele osób nawet stanu wyższego zamknięto w Spandau, nie wiadomo z jakiej przyczyny.

Wspomniany Minister Berthier ogłosił krótką wiadomość o iencach Pruskich; w przeciągu całej wojny poymać mieli Francuzi 5179 Officerów naszych, 123 tysiące żołnierzy, między pierwszymi z generalnego sztabu znajduje się 2 Feld Marszałków, 12 GL. 44 GM. 1 G. Adjuvant, 5 Półkowników, 2 Podpółkowników 8 Majorów, &c. Nie sam tylko GL. Ruchel uwolniony jest od służby Królewskiej, otrzymali z nim dymissyą Generalowie Ploetz, Usedom, Schimmelpfening Pelet 1 i 2. Edyktem z Memla wydanym rozkazał Fryderyk 3 wypłacać połowę gaży wszystkim Officerom powracającym teraz z niewoli Francuzkiej, na co wyznaczone są miejsca i osoby, na których czele Feld Marszałek Kalckreuth.

Odebraliśmy z Stralsundu dziennik czynności wojsk Szwedzkich, od czasu rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich; nie w nim niema uwagi godnego; małe utarczki polowe, i wycieczki robione z twierdzy dawno są znaiome. Dziś słyszymy że powiodło się oblężonym zniszczyć kilka szanców Francuzkich. Jednak wielu mieszczan z miasta przeniosło się na wyspę Rugen. Z drugiej strony Marszałek Brune przyspiesza dzieło swoje, ogromna artylerya już jest w drodze do obozu jego.

Nie wiadomo jak wielka liczba wojsk Angielskich znajduje się w Pomeranii, to pewna że część legionu Hannowerskiego stoi w Stralsundzie. Lord Catchart najwyższy komendant prezentował się w tém mieście Gustawowi Adolfowi, i wkrótce udał się na wyspę Rugen, ostrzeżony o wylądowaniu w Perth nowej dywizyi, którą chce przyjąć i przeyrzeć. za nim pośpieszył G. Toll imieniem Króla Szwedzkiego mający hetmanić wojskom przypierzonym na wspomnianej wyspie. Szwedzi wyznaję, iż we wszystkich utarczkach dotąd stoczonych z nieprzyjacielem stracili ogółem 145 ludzi, między którymi zabitych było tylko 27. Zdarzyło się d. 14 rano, że gdy Officer Szwedzki za roz-

kazem Królewskim wysłany od G. Wrede do obozu Francuzkiego z propozycją nowego zawieszenia broni, znajdował się jeszcze w głównej kwaterze Marszałka Brune, a zprzymierzenie nadzieję mieli blizkiey ugody, nadspodzianie kolumny Francuzkie najmocniejszy atak przypuścili, zniwelaiąc przeciwną stronę ażeby ustąpiła do twierdzy.

Nie wiadomo jakie warunki Gustaw Adolf podawał, i jaką odpowiedź od Marszałka Brune odebrał; o tém nikt nie wątpi, że oblężenie Stralsundu trwać będzie długo; twierdze są ogromne z dawna, powiększone nowo założonemi podczas wojny terazniejszej; liczny garnizon wojsk Szwedzkich i Angielskich, który co dzień być może pomnożony świeżym żołnierzem z Szwecyi i cieśniny Sundu; równym sposobem odnowiona będzie żywność i ammunicya, flotta Szwedzka lekkimi statkami od floty Angielskiej wsparta wielką przysługę oblężonym, przeszkodę oblegającym czynić może, jak już pokazało doświadczenie. Z G. Loison Półkownik Inżynierów Monfort lekko został raniony.

WIEN d. 19 Sierpnia. Wieś Robensburg do X. Lichtenstein należąca bardzo znaczny kapitał tym końcem złożyła, żeby z procentu nie tylko utrzymywany był wiecznemi czasy nauczyciel w parafialnej szkole, ale też uczniowie prócz bezpłatnej nauki mieli książki, papier, piora, atrament, kredę; budynek szkolny własnym kosztem utrzymuje gromada, obowiązując się nadto nadgrodzić uszczerbek dochodu funduszowego, ieśliby ten wyniknął z procentów zmniejszenia. Tak chwalebny postępek Cesarz pochwalił i ogłosić kazał za wzór innym obywatelom.

Obywatele Węgierscy nie przestali jeszcze ofiar czynić na poratowanie prowincyi wojną zniszczonych; niedawno rząd na 6 Cyrkulów Morawskich rozdać kazał 115 tysięcy złot. ryń. z Węgier przysłanych.

Wiadomości odebrane z Constantinopola znać dają, że w tej stolicy Jancharowie są niespokojni. Mustafa 4 złożywszy z urzędu zastępcę Wezyra, który był pierwszym sprawcą wiadomej rewolucyi, chciał podobnym sposobem oddalić Mustego, który owemu naywięcej dopomógł; oburzyło się niekarne żołnierstwo, a Mufti na miejscu został utrzymany. Zwyczaj jest u Turków, iż nieukontentowanie swoje z czynności rządowych oświadczają wzniecając dobrowolnie pożar w stolicy; zdarzył się niedawno bardzo straszny na przedmieściu Galata, który wiele tysięcy domów obrócił w perzynę; przypadkowy był, czyliż umyślnie przez ludzi złośliwych sprawiony, któż dódydzie w tak srogiem zamieszaniu,

D. 1 lipca Kapitan Basza według danej obietnicy przypuścił szturm nowy do wyspy Tenedos, gdzie tak dobrze został przyjęty, że wojska jego na ląd wysadzone nie mogły już powrócić do okrętów, poległo Kapitanów Tureckich 6, między nimi Bekir Bey, 12 innych Officerów znaczniejszych, sam W. Admirał okręt swój wielce uszkodzony z trudnością odprowadził do Constantinopola. Słychać że nowy Sultan posłał rozkaz do armii stojącej nad Dunajem, ażeby się wstrzymała od kroków nieprzyjacielskich.